

Sygn. akt XXV C 359/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J. i K. J.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie ewentualnie o unieważnienie umowy ewentualnie o zapłatę

I. umarza postępowanie w zakresie żądania ewentualnego o zapłatę kwoty 554,14 zł;

II. oddała powództwo główne w całości i powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

III. zasądza od M. J. i K. J. łącznie na rzecz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 359/20

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 stycznia 2020 r. (data nadania k.66) skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie M. J. i K. J. wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu nr (...) z dnia 14 lipca 2008 r. jest nieważna w całości na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego albo o unieważnienie umowy na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia powyższego żądania o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 115.830,67 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty wskutek uznania niektórych postanowień umowy za abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i niewiążące powodów.

Powodowie wnieśli też o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego z odsetkami według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w umowie nie wskazano *expressis verbis* kursu po jakim dojedzie do przeliczenia kwoty kredytu oraz wysokości kredytu w walucie indeksacji. Podkreślili, że nie wypłacono im franków szwajcarskich. Powodowie wskazali, że umowa została zawarta według wzorca umownego narzuconego im przez stronę pozwaną, a powodowie mieli wpływ wyłącznie na kwotę kredytu oraz okres kredytowania. Zdaniem powodów postanowienia umowne dotyczące indeksacji są abuzywne z uwagi na brak regulacji i zasad ustalania kursów, po których będzie przeliczana wysokość kredytu oraz rat. W rezultacie wysokość świadczenia powodów jako konsumentów była określana jednostronnie, co stanowi o rażącym naruszeniu ich interesów oraz o sprzeczności z dobrymi obyczajami. Powodowie podnieśli, że w następstwie

zastosowanej indeksacji kwota zobowiązania nigdy nie będzie równa kwocie kapitału im udzielonego. W ocenie powodów zgodnie z zasadą nominalizmu wyrażoną w art. 358<sup>1</sup> k.c. spełnienie świadczenia powinno nastąpić w tej walucie, w której jest oznaczona kwota kredytu. Powodowie zarzucili pozwanemu naruszenie obowiązków informacyjnych, co spowodowało, że nie byli w stanie ocenić czy postępują racjonalnie ekonomicznie. Stosowanie przez bank dwóch kursów stanowiło dodatkowe, ukryte źródło dochodu przez cały okres trwania umowy. W ocenie powodów postanowienia § 1 ust. 3 i 3A, § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 4 umowy, a także § 1 ust. 2 i 3 oraz § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu w zakresie w jakim odsyłają do kursów ustalanych przez bank stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i nie wiążą powodów, gdyż:

- zostały jednostronnie ukształtowane przez bank, a następnie narzucone we wzorcu umowy o kredyt,
- powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść postanowień wzorca umowy,
- nie są jednoznaczne,
- są sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco godząc w równowagę kontraktową poprzez przyznanie bankowi uprawnienia do jednostronnego, swobodnego kształtowania kursów waluty,
- rażąco naruszają interes powodów jako konsumentów, obciążając ich w całości ryzykiem kursowym waluty oraz ryzykiem całkowicie dowolnego, arbitralnego kształtowania kursu waluty przez bank.

W ocenie powodów stwierdzenie abuzywności postanowienia wywołuje skutek ex tunc i umowa musi być interpretowana tak jakby abuzywne postanowienia w ogóle nie istniały. Jednocześnie powodowie wskazali na brak możliwości zastąpienia wyeliminowanych postanowień innymi przepisami dyspozytywnymi albowiem takowe nie istnieją, a także na brak możliwości zmiany warunku umownego przez sąd. W ocenie powodów po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych umowa nie może dalej obowiązywać,

w konsekwencji należy uznać ją za nieważną. Zdaniem powodów interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy wynika z potrzeby kategorycznego uregulowania sytuacji prawnej stron z tytułu przedmiotowej umowy, która w dalszym ciągu jest przez strony wykonywana oraz z potrzeby usunięcia stanu niepewności prawnej co do wzajemnych praw

i obowiązków stron umowy na przyszłość. W przypadku nie podzielenia przez Sąd powyższej argumentacji umowę należy unieważnić z uwagi na to, że w czasie zawierania umowy powodowie nie zostali poinformowani w sposób należyty o skutkach i ryzyku, na które będą wystawieni wobec zawarcia w umowie postanowień dotyczących indeksacji. W przypadku nie podzielenia i tego żądania powodowie powołując się na art. 405 k.c. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwoty 110.848,63 zł stanowiącej nienależne świadczenie (różnica pomiędzy kwotami faktycznie wpłaconymi a kwotami, które powinny zostać wpłacone po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych, czyli raty wyrażone w złotych oprocentowane stopą LIBOR). Powodowie zakwestionowali też postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu i z tego tytułu zażądali w ramach żądania ewentualnego zasądzenia na ich rzecz kwoty 4.982,04 zł stanowiącej nieprzedawnione składki.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W., kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.84-155).

Pozwany zakwestionował twierdzenia powodów o nieważności umowy i abuzywności postanowień umowy dotyczących klauzul przeliczeniowych. Pozwany podniósł, że powodowie w pełni świadomie zdecydowali się zaciągnąć kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego z uwagi na niższe oprocentowanie. Oferta banku była dla powodów na tyle korzystna, że zdecydowali się ponieść dodatkowe ryzyko związane z zaciągnięciem kredytu powiązanego z walutą obcą i ze zmiennym oprocentowaniem, odrzucając ofertę kredytu złotowego. Ryzyko walutowe było bowiem rekompensowane znacznie niższym oprocentowaniem kredytu w porównaniu do kredytu w PLN. Pozwany podniósł też, że powodowie byli świadomi ryzyka w związku z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do CHF, co potwierdzili

składając oświadczenia zarówno na etapie składania wniosku o kredyt jak i zawierania umowy. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu była sprzeczna

z jakimkolwiek przepisem prawa, naturą zobowiązania czy zasadami współżycia społecznego. Zanegował, aby klauzule przeliczeniowe były abuzywne i rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów, jak również aby kursy walut w tabeli były ustalane w sposób dowolny

i niekontrolowany, a spread walutowy stanowił ukryty koszt kredytu bądź ukrytą prowizję. Spread walutowy jest naturalnym elementem związanym z transakcjami wymiany walut,

a fakt, że kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży jest notoryjny. Bank jako uczestnik rynku walutowego również ponosi koszty spreadu zawierając transakcje na rynku walutowym. Kursy walutowe banku wynikają zaś z aktualnej sytuacji na rynku walutowym. Pozwany wskazał, że powodowie nie posiadają interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Zaprzeczył też, aby przyznał sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania sytuacji prawnej lub ekonomicznej powodów, w tym wysokości świadczeń pieniężnych powodów oraz by zagwarantował sobie prawo jednostronnego, niczym nieuzasadnionego

i nieograniczonego kształtowania wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF w tabeli kursowej banku. Pozwany zanegował, aby obciążył powodów nieorganicznym ryzykiem kursowym wymiany waluty oraz ryzykiem całkowicie dowolnego i arbitralnego kształtowania kursu kupna i sprzedaży waluty. Wskazał, że ryzyko kursowe obciążało obie strony umowy. Zaprzeczył, aby nie dopełnił względem powodów obowiązku informacyjnego i zataił przed kredytobiorcami informacje odnośnie wahań kursu CHF w przeszłości, czym wprowadził kredytobiorców w błąd. Pozwany wskazał, że dopuszczalność zawierania umów indeksowanych kursem waluty obcej została już przesądzona w judykaturze, data uruchomienia kredytu była jednoznacznie określona, przez co konsument miał wiedzę

o ostatecznej wysokości zobowiązania. Podniósł też, że powodowie już od 2009 r. mieli możliwość spłaty kredytu w walucie indeksacji, z czego nie skorzystali, gdyż aneks do umowy zawarli dopiero w 2012 r. Pozwany uznał za niedopuszczalne zastosowanie do umowy kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR. Pozwany zanegował też, aby wzbogacił się kosztem powodów, którzy zrealizowali swój cel za pomocą środków uzyskanych z kredytu i nabyli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu zwiększając swoje aktywa, zwiększając tym samym swoje aktywa. Wskazał, że umowa bez zakwestionowanych postanowień umowy może w dalszym ciągu obowiązywać i być wykonywana przez strony. Do przeliczeń można zastosować w drodze wykładni umowy kurs publikowany przez NBP. Odnosząc się do żądania powodów opartego na art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym pozwany wskazał, że powodowie nie wykazali przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Pozwany podniósł też zarzut przedawnienia roszczenia powodów w całości.

Pismem z dnia 15 czerwca 2020 r. powodowie cofnęli żądanie ewentualne w zakresie kwoty 554,14 zł (pismo k.233).

Do czasu zamknięcia rozprawy w dniu 9 marca 2022 r. strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W 2008 r. powodowie poszukiwali kredytu na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. Oboje mieli wykształcenie wyższe. Ukończyli Politechnikę (...) na kierunku zarządzanie i marketing. M. J. w dacie składania wniosku o kredyt i zawierania umowy kredytu był zatrudniony jako specjalista w Instytucie Technicznym Wojsk Lotniczych, natomiast K. W. w (...) menager. We wniosku powodowie zadeklarowali, że posiadają środki pieniężne w kwocie 7.000 zł oraz działkę z domem

o wartości 200.000 zł. Powodowie korzystali z pomocy doradcy kredytowego. Dodatkowo powódka sama sprawdziła ofert kilku banków. Wybrali ofertę kredytu indeksowanego kursem CHF (...) uznając ją za najkorzystniejszą z uwagi na najniższą ratę.

dowód: wniosek k.179-183, częściowo zeznania powódki k.277v , częściowo zeznania powoda k.278

W dniu 18 czerwca 2008 r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu (...) hipoteczny przez (...), w którym jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazali 348.000 zł,

a jako walutę kredytu CHF. Kredyt miał być przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, refinansowanie poniesionych nakładów związanych z zakupem oraz opłaty okołokredytowe. Wnioskowany okres kredytu powodowie określili na 360 miesięcy. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu powodowie zaproponowali hipotekę na nabywanym lokalu, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem polisy, a także przejściowe ubezpieczenie kredytu.

dowód: wniosek k.179-183

Wraz z wnioskiem powodowie złożyli oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych następującej treści:

(...) Bank S.A. przedstawił mi w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowałem, że dokonuję wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia.

Ponadto zostałem poinformowany przez przedstawiciela (...) Banku S.A.

o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającego na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania.

Jestem świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przeze mnie produktem kredytowym.

Przedstawiciel (...) S.A. poinformował mnie również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. o możliwość wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej.

Informacje te zostały mi przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu”.

Oświadczenie było napisane dużą czcionką, prostym i zrozumiałym językiem i zostało własnoręcznie podpisane przez każdego z powodów.

dowód: oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych każdego z powodów k.177 i 178

Decyzją kredytową z dnia 3 lipca 2008 r. bank przyznał powodom kredyt w kwocie 348.000 zł waloryzowany do CHF podlegający spłacie przez okres 360 miesięcy w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. W decyzji wskazano kwotę kredytu w walucie waloryzacji, która na koniec dnia 2 lipca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku wynosiła 171.614,55 CHF i miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku, gdyż wartość kredytu wyrażona w CHF miała zostać określona w dniu uruchomienia kredytu. Składkę ubezpieczeniową na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej określono na 5.220 zł. Ponadto powodowie jako zabezpieczenie kredytu obok hipoteki mieli zawrzeć umowę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w (...) S.A. i opłacić składkę ubezpieczeniową za 36 miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, tj. 2.940 zł oraz umowę ubezpieczenia przejściowego do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości. W decyzji określono sposób wypłaty kredytu.

dowód: decyzja k.184-185

W dniu 14 lipca 2008 r. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF pomiędzy (...) Bankiem S.A.

z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...) S.A.) a M. J. i K. W., na podstawie której bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 348.000 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF (§ 1 ust. 2 i 3 umowy). W § 1 ust. 3A umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2 lipca 2008 r. według kursu kupna waluty

z tabeli kursowej (...) Banku wynosi 171.614,55 CHF, ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, a wartość kredytu wyrażona

w CHF zostanie określona w dniu uruchomienia kredytu i może być różna od podanej

w umowie. Kredyt został zaciągnięty na refinansowanie części ceny (10.000 zł), finansowanie zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego

w W. przy ul. (...) (320.000 zł) oraz pokrycie opłat okołokredytowych

w wysokości 18.000 zł (§ 1 ust. 1, § 5 ust. 1 umowy). Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy tj. od 14 lipca 2008 r. do dnia 25 lipca 2038 r. (§ 1 ust. 4 umowy). Kredytobiorcy zobowiązali się spłacać kredyt w równych ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych 25 dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 5 i 6 umowy). Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy kredytowej wynosiła 3,78%, marża (...) wynosiła 1,00%, przy czym do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającej prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na kredytowanej nieruchomości na rzecz banku uległa podwyższeniu o 1,00 pp i wynosiła 4,78% (§ 1 ust. 8 umowy w zw. z § 3 umowy). Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania o 1 punkt procentowy następowało od daty spłaty najbliższej raty (§ 1 ust. 8 umowy). Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 14,78 % (§ 1 ust. 9 umowy). Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, której zasady zmiany uregulowano w § 10 umowy.

W § 3 umowy jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono:

- 1) hipotekę kaucyjną do kwoty 522.000 zł na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu;
- 2) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36 miesięczny okres ubezpieczenia;
- 3) ubezpieczenie tytułem zabezpieczenia na okres przejściowy do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającej wpis hipoteki.

Tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu pobrano składkę 2.940 zł, przy czym zastrzeżono, że jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu (§ 3 ust. 3 umowy).

Kredytobiorcy w zakresie roszczeń banku wynikających z umowy kredytowej dobrowolnie poddali się na rzecz banku egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do wysokości 696.000 zł obejmującej kwotę długu wraz z odsetkami oraz koszty sądowe i wszelkie inne koszty i wydatki niezbędne do celowego dochodzenia praw banku (§ 4 ust. 1 i § 23 ust. 1 umowy).

Kredyt miał być spłacany na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy kredytowej zlecenia dokonywania przelewu z rachunku eKonto nr (...) (§ 6 umowy).

Kwota uruchomianego kredytu wyrażona w walucie CHF miała być określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu (§ 7 ust. 1 umowy).

Zgodnie z § 8 ust. 5 umowy bank miał uruchomić kredyt w terminie 3 dni roboczych od daty wskazanej przez kredytobiorcę w pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu/jego poszczególnych transzy.

Od umowy nie pobrano prowizji (§ 1 ust. 7 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część i był doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Raty kapitałowo-odsetkowe kredytu były spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na

dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4 umowy). Bank pobierał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu. W przypadku wcześniejszej spłaty bank miał pobierać odsetki za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę kredytu. Odsetki były naliczane w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu (§ 11 ust. 6 i 7 umowy).

W § 12 ust. 1 umowy kredytobiorcy zlecieli i upoważnili bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kredytu i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku wskazanego w umowie. Zlecenie było nieodwołalne i wygasło z chwilą całkowitego rozliczenia kredytu. W § 12 ust. 2 umowy kredytobiorcy zobowiązali się zapewnić na rachunku w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek.

W § 13 umowy uregulowano uprawnienie kredytobiorców do wcześniejszej spłaty kredytu.

W § 14 ust. 1 pkt 3 umowy kredytobiorcy zobowiązali się do dokonania w umówionym terminie spłaty kredytu wraz z należnościami ubocznymi.

W § 19 ust. 1 pkt 1 umowy bank zastrzegł sobie prawo do odstąpienia od umowy i odmowy uruchomienia kredytu, jeżeli kredytobiorca nie wykorzysta kredytu w terminie 90 dni od daty podpisania umowy.

Zgodnie z § 26 integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy powyższy Regulamin został im doręczony oraz, że uznają jego wiążący charakter. W dalszej kolejności w sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się przepisy powszechnie obowiązującego prawa.

Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że je w pełni akceptują, oraz że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym jest związane ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorcy oświadczyli ponadto, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i je akceptują (§ 29 ust. 1 i 2 umowy).

Załącznikami do umowy były: harmonogram spłat, taryfa prowizji i opłat bankowych, oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

dowód: umowa k.35-39, harmonogram spłat k.40-44

W Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych (zwanego dalej „Regulaminem”) wskazano, że w ramach (...) hipotecznych występują dwie różne oferty: kredytów w złotych i walutach obcych (Rozdział I pkt 2).

Zgodnie z § 1 ust. 2 Regulaminu (...) udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymiennalnych: USD/EURO/CHF/GBP/SEK według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt waloryzowany jest udzielany w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 3 Regulaminu).

W § 6 ust. 1 Regulaminu wskazano m.in., że wysokość kredytu jest uzależniona od wartości przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń.

Zgodnie z § 23 ust. 2 Regulaminu wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej jest określona w tej walucie, natomiast jej spłata jest dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A.

na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 23 ust. 3 Regulaminu).

W § 25 ust. 1 Regulaminu wskazano, że (...) może sporządzać harmonogramy spłat kredytu hipotecznego – przy każdej wypłacie transzy lub dopiero w dniu wypłaty ostatniej transzy kredytu. Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu ma charakter wiążący dla kredytobiorcy przez cały okres obowiązywania warunków umowy (§ 25 ust. 2 Regulaminu). Zasady sporządzania harmonogramu określa § 25 ust. 4 Regulaminu wskazując, że termin płatności rat (rat kapitałowych lub kapitałowo-odsetkowych) jest ustalany przez (...) w porozumieniu z kredytobiorcą na konkretny dzień miesiąca.

Kredytobiorca był uprawniony do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu, za co bank nie pobierał prowizji. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień spłaty (§ 26 ust. 2 Regulaminu).

W Rozdziale IX Regulaminu uregulowano przewalutowanie kredytu.

dowód: Regulamin k.186-190

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powodowie mieli możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści

i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2008 r.

w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złote jak i indeksowane do walut obcych), zastosowanie indeksacji do CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorca mógł wybrać PLN na WIBOR). W trakcie ubiegania się o kredyt i zawierania umowy powodom nie wyjaśniono w jaki sposób bank tworzy tabele kursowe.

dowód: częściowo zeznania powódki k.277v , częściowo zeznania powoda k.278

Kredyt został uruchomiony w dniu 21 lipca 2008 r. Kwotę 348.000 zł przeliczono na CHF, ustalając wysokość zobowiązania powodów na kwotę 180.170,85 CHF (dowód: zaświadczenie z banku k.57-60).

Powodowie zrealizowali cel inwestycyjny i nabyli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu ze środków kredytu (bezsporne).

Saldo kredytu powodów w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu indeksowanego kursem CHF, musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy franków szwajcarskich najczęściej zaciągając kredyty i pożyczki frankowe od innych banków. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku jest zawierana transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Bank stosował w relacji z klientem kurs kupna i sprzedaży, ponieważ w tym samym momencie bank również stosował kurs kupna i sprzedaży waluty tylko w wyniku transakcji walutowych na rynku walutowym.

W dniu 20 czerwca 2009 r. powodowie zawarli związek małżeński (dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k.55).

Bank wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie waloryzacji od 1 lipca 2009 r., o czym informował kredytobiorców doręczając regulamin udzielania kredytów uwzględniający taką możliwość

dowód: częściowo zeznania powódki k.277v , częściowo zeznania powoda k.278

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

W dniu 20 czerwca 2012 r. strony umowy zawarły aneks do umowy, na podstawie którego bank zapewnił kredytobiorcom możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem CHF, ze złotych na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote w okresie obowiązywania umowy. Każdorazowa zmiana waluty spłaty mogła być dokonana na podstawie dyspozycji zmiany waluty spłaty złożonej przez kredytobiorcę za pośrednictwem BOK lub systemu transakcyjnego. Dyspozycja zmiany waluty spłaty mogła dotyczyć jedynie rat wymagalnych po dniu zawarcia aneksu. Za zmianę waluty spłaty bank nie pobierał opłat. Aneksom strony postanowiły, że spłata udzielonego kredytobiorcom kredytu indeksowanego do waluty obcej będzie następowała w walucie obcej CHF, do której kredyt jest indeksowany.

dowód: aneks k.45-46

Początkowo powodowie spłacali kredyt w PLN, a po zawarciu aneksu w CHF (dowód: zaświadczenie banku k.57-60).

Z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu od powodów pobrano kwoty: 2.940 zł, 3.496,54 zł i 1.485,50 zł (dowód: zaświadczenie k.56, wyciąg z polisy k.225-228).

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego (fakt powszechnie znany). Średnie kursy NBP nie są kursami transakcjami.

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Oceniając zeznania powodów Sąd dał im wiarę jedynie co do przeznaczenia kredytu i zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powodów co do zakresu informacji jakie otrzymali od doradcy kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego jedynie na poziomie 15-20% i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia i rat kredytowych. Pozostają one bowiem w sprzeczności z dokumentami, które podpisali. Już w oświadczeniach z dnia 18 czerwca 2008 r. złożonych na etapie składania wniosku o kredyt (k.177 i 178) powodowie potwierdzili, że przedstawiciel banku poinformował ich o ryzyku związanym z kredytem indeksowanym kursem CHF, a w szczególności tym, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia, a także o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji rat kredytu. Świadomość ryzyka kursowego i jego wpływu na wysokość raty i całego zadłużenia w przeliczeniu na CHF potwierdzili również w umowie w jej § 29.



W żadnym z tych dokumentów nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na przestrzeni kilkudziesięciu lat nie przekroczą 15-20%. Powodowie mogli nie wiedzieć,

o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Mieli natomiast wiedzę, że wahania kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powodowie podjęli decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się

z warunkami udzielonego kredytu. Nie można też nie zauważyć, że powodowie złożyli wnioski w dniu 18 czerwca 2008 r., natomiast umowa została zawarta w dniu 14 lipca 2008 r. Powodowie mieli zatem wystarczająco dużo czasu na przemyślenie i podjęcie decyzji, ewentualnie przekonsultowanie z osobą biegłą w kwestii produktów finansowych.

Sąd pominął dowód z dokumentów wymienionych w postanowieniu z dnia 9 marca 2022 r. albowiem nie stanowiły one dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c. Służyły wyłącznie wzmocnieniu argumentacji prawnej przedstawionej w sprawie przez strony.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, bankowości lub finansów uznając, że nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ze względu na ocenę prawną dokonaną poniżej.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu zarówno w zakresie żądania głównego jak i żądania ewentualnego.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek,

w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w

treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF nr (...) zawartą w dniu 14 lipca 2008 r. stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Do dyspozycji powodów postawiono kwotę 348.000 zł (§ 1 ust. 2 umowy). Złoty polski stanowił zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy miały być spełniane świadczenia stron. Przedmiotowa umowa nie może być zatem uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. W umowie zostały również określone zasady spłaty kredytu przez kredytobiorców w równych 360 ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 5-6 umowy).

W umowie zastosowano oprocentowanie oparte na LIBOR, obowiązujące dla kredytów walutowych, które na dzień zawarcia umowy wynosiło 3,78% (§ 1 ust. 8 umowy). W § 10 ust. 1 umowy wskazano, że oprocentowanie kredytu jest zmienne. W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że kwota uruchomianego kredytu wyrażona w walucie CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartości CHF kredytu zaciągniętego przez powodów nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzone już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu

w wysokości 348.000 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF. W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że kwota uruchomianego kredytu wyrażona w walucie CHF zostanie określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak również w dniu uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Termin uruchomienia kredytu podlegał uzgodnieniom stron.

Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorców. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorcy. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu

w wyniku dyspozycji kredytobiorców ich zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorców w sytuacji, gdy mogli bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu jak i uruchamiania kredytu czy jego poszczególnych transz.

W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorcy mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Niewykorzystanie kredytu przez kredytobiorcę w terminie 90 dni od daty podpisania umowy skutkowało odstąpieniem przez bank od umowy bez konsekwencji finansowych dla powodów (§ 19 ust. 1 pkt 1 umowy). Z kolei zobowiązanie powodów do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorcy przez cały okres obowiązywania warunków umowy (§ 25 ust. 2 Regulaminu). Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353<sup>1</sup> k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności i wysokości świadczenia powodów, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c., należy wskazać, że powodowie zostali poinformowani o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym. Jak już bowiem wyżej wskazano na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu powodowie złożyli oświadczenie, że po zapoznaniu się z ofertą kredytu w polskim złotym zdecydowali, że dokonują wyboru oferty kredytu hipotecznego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia. Ponownie kwestia

świadomości istnienia ryzyka kursowego i jego konsekwencji dla kosztów obsługi zaciągniętego kredytu została potwierdzona przez powodów w umowie (§ 29 umowy). Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z rekomendacją S i była dostateczna. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze, podobnie jak nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powodów informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym. Powodowie mieli wykształcenie wyższe, ukończyli zarządzanie

i marketing. Mało jest zatem prawdopodobne, aby powodowie nie mieli wiedzy co do nieprzewidywalności kursów walut kształtowanych przez wielość różnorodnych czynników gospodarczych i politycznych. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Nie można też nie zauważyć, że umowa dopuszczała przewalutowanie kredytu. Powodowie mieli zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało im na wyeliminowanie ryzyka kursowego. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzut nielojalnego postępowania względem kredytobiorców poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powodowie wiedzieli, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodami okoliczność, że pomiędzy powodami a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodom kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powodowie chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musieli ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powodów. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu niż

w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku

kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powodowie taką świadomość mieli, co potwierdzają podpisane przez nich dokumentów.

W 2005 r. większość konsumentów orientowała się w kwestiach związanych z walutami obcymi. W 2004 r. Polska przystąpiła do Unii Europejskiej i szeroko dyskutowano przyjęcie przez Polskę w przyszłości waluty euro i wysokości kursu zakupu i sprzedaży tej waluty. Na tym tle nie sposób przyjąć, aby powodowie nie mieli teoretycznej i praktycznej wiedzy ogólnej w zakresie kursów walut obcych i ich zmienności w dłuższych okresach obejmujących lata. Co więcej, pozwanej nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powodów, jak również działania w złej wierze. Powodowie otrzymali należyłą informację, także w aspekcie ekonomicznym w zakresie ryzyka walutowego. Powodom przedstawiono symulację wzrostu rat kredytu w przypadku wzrostu kursu CHF, co wynika z oświadczenia powodów złożonego już na etapie wnioskowania

o kredyt. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powodom informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. W wyroku

z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powodowie zaciągając kredyt na 30 lat musieli być świadomi braku stabilności waluty

i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Również istotnym okazał się fakt, że powodom została przedstawiona w pierwszej kolejności oferta kredytu hipotecznego w polskim złotym. W konsekwencji należy przyjąć, że ostateczną decyzję dotyczącą zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF powodowie podjęli z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że

o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego.

W rezultacie należy stwierdzić, że powodowie nie wykazali, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego

z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe

w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c., zasady nominalizmu ani zasad współżycia społecznego.

W kontekście dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i przedstawionych wyżej rozważań co do zakresu informacji przedstawionych powodom w zakresie mechanizmu indeksacji, ryzyka walutowego i wpływu wzrostu kursu waluty na wysokość zobowiązania powodów, nie można podzielić argumentacji powodów co do naruszenia przez pozwanego

ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070). Z dokumentów przedłożonych przez pozwanego, a w szczególności z oświadczenia o ryzyku walutowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej z 18 czerwca 2008 r. i § 29 umowy jednoznacznie wynika, że powodowie otrzymali pełną, rzetelną i zrozumiałą także w sensie ekonomicznym informację na temat nabywanego produktu oraz ryzyk związanych z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obcej. Powodowie nie udowodnili, aby zostali wprowadzeni w błąd co do cech produktu, w szczególności ryzyka i korzyści związanych z produktem, a także ceny oraz sposobu obliczenia ceny, a ich twierdzeniom przeczą dokumenty, które podpisali. Nie polegają również na prawdziwych twierdzeniach powodów, dotyczące rzekomego zatajenia przed nimi rzeczywistych kosztów spłaty kredytu i pominięcia kosztów spreadu. W umowie jest wprost mowa o stosowaniu dwóch kursów. Żądanie unieważnienia umowy przewidziane w art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym jest postacią roszczenia o przywrócenie stanu poprzedniego (art. 363 § 1 k.c.), którego skuteczne dochodzenie jest uzależnione od spełnienia ogólnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2020 r., III CZP 80/19). Powodowie nie udowodnili zaistnienia tych przesłanek, tj. działania bądź zaniechania szkodowego, szkody i adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego. Z powyższych względów brak jest podstaw do unieważnienia umowy kredytu na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powodów postanowień § 1 ust. 2, 3 i 3A, § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 4 umowy, a także § 1 ust. 2 i 3 oraz

§ 23 ust. 2 i 3 Regulaminu, należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychylił się do poglądu pozwanego, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektyw nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących

przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny

i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353<sup>1</sup> czy art. 388 k.c.). Stanowią one wyraz implementacji w prawie polskim dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, są zobowiązane tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwała sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy, a okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22<sup>1</sup> k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest

w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony

z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r.,

I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny

w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego

informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiewającą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego.

Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powodów przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powodowie byli świadomi ponoszenia ryzyka walutowego związanego

z wybranym produktem kredytowym i możliwego wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej oraz zadłużenia w przeliczeniu na PLN. Z oświadczenia z dnia 18 czerwca 2008 r. wynika, że powodom przedstawiono w pierwszej kolejności ofertę kredytu w polskim złotym i po zapoznaniu się z tą ofertą dokonali wyboru oferty kredytu waloryzowanego kursem CHF.

Artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych.

Powodowie indywidualnie uzgodnili kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF (powodom przedstawiono ofertę kredytu złotowego, którą odrzucili), okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powodowie mogli wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR), marżę.

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF w § 1 ust. 2 i 3 umowy oraz w § 7 ust. 1 umowy została uzgodniona indywidualnie, a przy tym sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385<sup>1</sup> k.c.

Powodowie nie negocjowali sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znali metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy postanowienia § 1 ust. 3A umowy i § 1 ust. 2 i 3 Regulaminu (postanowienia dotyczące wypłaty kredytu) oraz postanowienia § 11 ust. 4 umowy i § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu (postanowienia dotyczące spłaty rat kapitałowo-odsetkowych) w zakresie w jakim odnoszą się do stosowania przez bank własnych kursów walut kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy.

W okolicznościach niniejszej sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany

w art. 385<sup>1</sup> k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny, czy poprzez wprowadzenie klauzuli zawartych w § 1 ust. 3A umowy i § 1 ust. 2 i 3 Regulaminu doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 348.000 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. Ustalenie salda

w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorców. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu i czasu uruchomienia należała do kredytobiorców (§ 8 ust. 5 umowy). Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorców ich zobowiązanie



względem banku nie powstawało. Z oczywistych zatem względów § 1 ust. 3A umowy mógł mieć charakter wyłącznie informacyjny i taka była jego rola w tej umowie. Obrazował on bowiem mechanizm działania kredytu indeksowanego kursem CHF opisany

w § 7 umowy w celu podjęcia przez powodów świadomej decyzji co do zawieranej umowy

z uwagi na wyrażenie salda kredytu w walucie obcej, a nie w PLN, co miało istotne znaczenie dla oceny zobowiązania powodów w przypadku wahan kursów walut. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszenia się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorców w sytuacji, gdy mogli bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu jak

i uruchamiania kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak również w dniu uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku i ocenę opłacalności tej transakcji. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorcy mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powodów. Choć bowiem powodowie nie znali mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mogli ustalić tę wartość bez większych trudności. Samo ustalenie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu w walucie obcej nie istnieje.

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych, co zostało sprecyzowane

w postanowieniach § 11 ust. 4 umowy i § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu. Raty kredytu były wyrażone w walucie CHF, co wynikało z harmonogramu spłat. Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorcy przez cały okres obowiązywania warunków umowy (§ 25 ust. 2 Regulaminu). Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Powodom narzucono spłatę kredytu w złotych po kursie sprzedaży banku. W umowie i Regulaminie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla powodów określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie

i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i znacząco naruszają interesy powodów. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy uznać postanowienie § 11 ust. 4 umowy i § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu w zakresie w jakim narzucają powodom spłatę rat w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku. Podkreślić należy, że stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych

z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia,

w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby

z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która

w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywnie bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też argumentację pozwanego, że kursy walut nie były przez niego ustalane w sposób arbitralny, dowolny i jednostronny, lecz w oparciu o obowiązujące w danym czasie kursy na rynku międzybankowym, Sąd uznał za irrelevantną dla oceny prawnej wyżej wskazanych postanowień umownych.

Stwierdzenie abuzywności postanowienia § 11 ust. 4 umowy i § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu w zakresie w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków

w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego

w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak

i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywnie, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim

w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu postanowienia § 11 ust. 4 umowy i § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu w zakresie

w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone

w walucie obcej, a kredytobiorcy zobowiązali się spłacać raty kredytu obejmujące część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie.

Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorcy przez cały okres obowiązywania warunków umowy (§ 25 ust. 2 Regulaminu). Jak wynika z powyższego umowa mogła

i może być dalej wykonywana, z tymże powodowie zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinni byli spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. Nie powstaje żadna luka w umowie, skoro od początku powodowie mieli świadomość wysokości ich zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Po wyeliminowaniu postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałoby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorcy i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat. W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, to nie zasługiwały na uwzględnienie dochodzone pozwem żądania zwrotu wszystkich wpłaconych przez kredytobiorców na rzecz banku kwot pieniężnych, gdyż pozwany bank nie był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów z tytułu wykonania tej umowy.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności postanowienia § 11 ust. 4 umowy i § 23 ust. 2 Regulaminu w zakresie w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, zauważyć należy, że powodowie nie wykazali, że bank pobierając od nich raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast w CHF wzbogacił się ich kosztem. Po pierwsze, zauważyć należy, że w pozwanym banku istniała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji od 1 lipca 2009 r., o czym powodowie zostali poinformowani, gdyż otrzymali zmieniony Regulamin. Powodowie z tej opcji nie skorzystali aż do 20 czerwca 2012 r., choć już w dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Na temat kredytów frankowych zrobiło się bardzo głośno w mediach już w IV kwartale 2008 r. kiedy po upadku L. B. nastąpił istotny wzrost kursu franka szwajcarskiego i ogólnosiwiatowy kryzys gospodarczy. Mało jest zatem prawdopodobne by powodowie już wówczas nie interesowali się swoim kredytem. Po drugie, nie udowodnili, że we wskazanym okresie byli w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną. W ocenie Sądu brak jest zatem podstaw do rozliczenia ewentualnych nadpłat po tym kursie. Zresztą nie było to przedmiotem żądania powodów, gdyż ci żądali rozliczenia ewentualnych nadpłat przy przyjęciu koncepcji złoty na (...), co zdaniem Sądu nie jest właściwe. Stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, w istocie prowadzi do tego, że kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Sąd nie podzielił również argumentacji powodów o abuzywności postanowień dotyczących tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu mając na względzie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, w uzasadnieniu którego dokonano analizy prawnej analogicznych postanowień umownych, przesądzając dopuszczalność stosowania przez bank tego rodzaju zabezpieczeń. Celem ubezpieczenia niskiego wkładu jest zminimalizowanie ryzyka spadku wartości nieruchomości. Powszechnie wiadomym jest, że wartości nieruchomości nie są stałe i podlegają wahaniom cyklicznym. Cykliczność wahań tych wartości oznacza, że w terminie, na jaki zawarta jest umowa, wartość nieruchomości może kształtować się nawet poniżej 80% wartości nieruchomości określonej w momencie zawarcia umowy. Biorąc pod uwagę ów cykliczny charakter cen na rynku nieruchomości, w praktyce bankowej wykształcił się zwyczaj udzielania kredytu hipotecznego, który finansuje maksymalnie 80%-90% wartości nieruchomości zabezpieczającej kredyt. Jeżeli wskaźnik (...) jest wyższy niż 80% ryzyko nie odzyskania całości ekspozycji kredytowej rośnie. W takiej sytuacji jest wymagane ustanowienie odpowiedniej jakości zabezpieczenia. Ustanowienie takiego zabezpieczenia rekomenduje m.in. Komisja Nadzoru Finansowego. Oceniając abuzywność postanowienia nakładającego obowiązek ubezpieczenia niskiego wkładu nie można nie zauważyć, że dzięki takiemu rozwiązaniu kredytobiorcy otrzymali kredyt w wyższej wysokości bez angażowania środków własnych. Ocena zbędności tego wydatku po upływie kilkunastu lat nie może skutkować stwierdzeniem abuzywności

postanowienia umowy odnoszącego się do tego ubezpieczenia. Dla oceny braku ekwiwalentności świadczeń bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powodowie opłacając składkę ubezpieczeniową nie byli beneficjentami tego ubezpieczenia, gdyż w przypadku zaistnienia zdarzenia, to bank jako jedyny beneficjent wypłaconego świadczenia przeznaczyłby je na spłatę kredytu. Rażące naruszenie interesów konsumentów nie może być bowiem sprowadzane do wymiaru czysto ekonomicznego. Należy brać pod uwagę okoliczności rzutujące na ocenę czy w stosunku umownym doszło do naruszenia dobrych obyczajów w sposób powodujący rażące naruszenie wspomnianych interesów. W kwestii stawianego pod wątpliwość ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, podnieść należało, że przedmiotowe postanowienie umowne stanowi realizację uprawienia i obowiązku banku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu, co wynika z art. 70 ust. 2 i art. 69 ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie zamierzali uzyskać maksymalnie wysoki kredyt na potrzeby zakupu kredytowanej nieruchomości przy możliwie niskim zaangażowaniu środków własnych.

W okolicznościach sprawy powodowie chcieli zaciągnąć kredyt hipoteczny, który byłby preferencyjnie oprocentowany i jednocześnie nie wymagałby żadnego zaangażowania ich własnych środków. Powodowie nie musieli refinansować poniesionych wydatków w kwocie 10.000 zł. Ponadto mogli wykorzystać oszczędności w kwocie 7.000 zł, które zadeklarowali we wniosku o kredyt. Jako przedmiot zabezpieczenia mogli dodatkowo zaproponować hipotekę na działce z domem, którą wykazali we wniosku. W kontekście powyższego nie można mówić o rażącym naruszeniu interesów powodów jako konsumentów. Powodowie nie zaoferowali innego dodatkowego zabezpieczenia. Powodowie nie musieli zatem ponosić kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu.

Z powyższych względów żądanie pozwu główne o ustalenie i ewentualne o zapłatę oddalono. W zakresie roszczeń o zapłatę powodowie nie wykazali zaistnienia przesłanek

z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorców oraz środków na refinansowanie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Niezależnie od powyższej argumentacji należy wskazać, że powodowie nie mogą domagać się zwrotu ewentualnych nadpłat w PLN za okres kiedy spłacali raty kapitałowo-odsetkowe w CHF. Przepis art. 405 k.c. statuuje bowiem obowiązek zwrotu w naturze, a gdyby to nie było możliwe do zwrotu jej wartości. Podstawy żądania złotych zamiast CHF nie może stanowić art. 358 § 1 k.c. Zgodnie bowiem z tym przepisem, jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Przepis ten daje prawo wyboru waluty wyłącznie dłużnikowi. Tym samym wierzyciel bez jego zgody w żadnym wypadku nie ma uprawnienia do samodzielnej zmiany waluty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 marca 2016 r., I ACa 100/16, LEX nr 2044380). W odniesieniu do roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia powodowie występują w roli wierzyciela.

Pismem z dnia 15 czerwca 2020 r. powodowie cofnęli żądanie ewentualne w zakresie kwoty 554,14 zł, co uzasadniało umorzenie postępowania w tym zakresie na podstawie art. 355 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.